

*poezja dla silnej, pewnej siebie kobiety..*



Agnieszka Szynawa

*Przytulam duszę Twoją*

*poezja dla silnej, pewnej siebie kobiety..*



**Wszelkie prawa zastrzeżone.**

**Żaden fragment tekstu nie może być publikowany  
ani reprodukowany bez pisemnej zgody autora.**

**Żaden rysunek ani grafika nie mogą być publikowane ani  
reprodukowane bez pisemnej zgody autora.**

**Projekt okładki: Agnieszka Szynawa,**

**Autor zdjęcia z okładki: Zuzana Baisova photography**

**Modelka na zdjęciu z okładki: Natalia Grackowska**

**Ilustracje: Agnieszka Szynawa,**

**Zdjęcia: Zuzana Baisova, Zuzana Baisova photography**

**Wydanie 2025 rok**



## Królowa, której spadła korona

W pewnym królestwie żyła królowa, piękna i utalentowana, znana z mądrości i odwagi. Jednak pewnego dnia, w chwili słabości, postanowiła, że zamiast przeglądać się we własnym lustrze, zacznie porównywać się z innymi. Codziennie traciła czas na analizowanie życia innych, marząc o ich sukcesach i ideałach. Zamiast czuć się jak królowa, stała się niewolnikiem porównań, zmęczona tą nieskończoną rywalizacją. Pewnego dnia jej korona spadła na ziemię. Królowa wzięła to za znak, że jest w jej życiu coś nie tak.

Wówczas zrozumiała, że prawdziwa siła tkwi w akceptacji samej siebie. Miejscem, gdzie prawdziwe piękno i siła się rodzą, jest miłość do własnej unikalności. Królowa ponownie podniosła swoją koronę, tym razem bez strachu i wątpliwości, gotowa rządzić swoim życiem z dumą.

Pamiętajmy, że jesteśmy królowymi naszego życia. Nie pozwólmy, by lustrzane odbicia innych zatrzymały nas na drodze do samorealizacji.

Czas, aby każda z nas poczuła, że żyje!

**\*\*Odkryj swoją królową na nowo!\*\***

*Milena Zepp Suwara*





Zuzana Baisova  
PHOTOGRAPHY



## *Znów się uśmiecham*

*Znów się uśmiecham, choć świat wciąż szary,  
choć w sercu echa minionych zdarzeń.  
W promieniach dnia, co zza chmur wychodzą,  
znajduję ciepłe dłonie, co myśli chłodzą.*

*Znów się uśmiecham, tak po prostu dla siebie,  
patrząc w niebo pełna nadziei.  
Czuję, jak lekkość w duszy się rodzi,  
jak smutek cicho w cień odchodzi.*

*Znów się uśmiecham, choć nie wiem czemu...  
Może to chwila, która będzie trwać?  
A może serce, zmęczone trwaniem,  
wybrało światło nad przemijaniem.*

## *Gdy lato nadejdzie*

*Znów radość sercu, choć mgła za oknem,  
choć deszcz na szybach płynie jak łzy potokiem.*

*Znów słońce w sercu rozjaśnia cienie,  
w cichym powietrzu rodzi się tchnienie.*

*Wiem, że lato znów nadejdzie,  
mój uśmiech zawita jak dawniej wszędzie.*

## *Smak dzieciństwa trwa*

*Jagody w lesie, ręce fioletowe  
i mleko od krów, ciepłe, surowe.  
Ziemniaki z popiołu, sól na języku,  
te smaki dzieciństwa są w sercu po cichu.*

*Kompot wiśniowy, w lecie gotowany  
i makowiec słodki, w święta podany.  
Pierogi lepione w ciepłej kuchni i ciszy,  
gdzie tylko śmiech dziecięcy się słyszy.*

*Chleb pieczony w piecu babciną ręką,  
pyszny ze skórką chrupiącą i miękką.  
Choć czas przeminął, zabrał te lata,  
smak dzieciństwa trwa — tak do końca świata.*